



KRÓLOWA ANIOŁÓW

Gazetka parafialna
WIETRZNO

10.10.1999r Nr 38 (200)



WIERZĘ W BOGA OJCA

Ks. Bogusław Nadolski



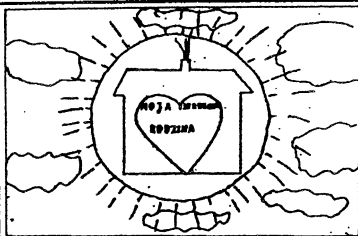
KOCHAM NIEDZIELĘ NIEDZIELA ŚWIĘTEM WSPÓLNOTY

Tak mówi się często i pisze. Wspólnota – bogate, wręcz niezgłębione wyrażenie, lepiej mówić – rzeczywistość. Prawdą jest, że niedziela jako „dzień szczególnie święty” pozwala spotkać się z innymi, odnowić w sobie społeczne więzi, wzajemną życzliwość. Uścisk dłoni, obdarowanie uśmiechem, uradowanie się szczęściem drugich. To wszystko prawda. Jednakże wspólnota dokonuje się, jak zauważył kardynał Ratzinger, przez to, że człowiek pozwala się „wziąć” całości, Całkiem innemu, by w ten sposób powrócić do całości, prajedni, prażaufania. Mówi o tej całości Księga Rodzaju. Opis stworzenia kończy się „odpoczynkiem” Boga Stworzyciela i odsyła do epizodu rajskiego, w którym życie człowieka przebiegało w charakterystycznej jedni, szczęściu, jakby w „nieustającym szabacie”. Niedziela i niedzielna Eucharystia chce uczestnikom liturgii pomóc na nowo doświadczyć tej jedności:

- z sobą samym poprzez refleksję, twórczy odpoczynek,
- z drugim – z własną rodziną, przyjaciółmi, wspólnotą poprzez odwiedziny znajomych, chorych, „przyjmowanie innych”,
- Z Bogiem poprzez modlitwę, udział w Mszy świętej.

To w tym najgłębszym sensie wspólnoty, o której będzie mowa jeszcze mowa, przełożony w Taizé, Roger Schutz, napisał: „Gdy zamilknie święto w Kościele, gdzie danym będzie człowiekowi na tym świecie znaleźć miejsce wspólnoty?” Wolno w miejsce słowa „święto” napisać: gdy zabraknie świętości niedzieli, gdzie człowiek odnajdzie źródło jedności z sobą samym, z Bogiem i z innymi? Nie bez zdziwienia przeczytałem o zastanawiającym fakcie: wielu młodych Japończyków chce zawierać związek małżeński według obrzędu Kościoła rzymskokatolickiego, bez zmiany swego wyznania. Okazało się, że nie chodzi im o sakramentalność związku, lecz o znalezienie oparcia we wspólnocie.

Słusznie nawołuje się do generalnego związku wszystkich organizacji w obronie niedzieli. Nie chodzi w tej chwili o chrześcijańską niedzielę czy troskę o wypoczynek należny człowiekowi, lecz o święto, w którym ludzie znajdują wspólny rytm i radość życia. Rozbicie niedzieli przez inny system pracy jest śmiertelnym zagrożeniem życia wspólnotowego. Człowiek potrzebuje – pisał W. Zauner jakiejś miary społecznej, a więc regularnego święta. C.d.n.



James C. Dobson

Dom pełen

Choroba materializmu

Kiedyś widziałem reklamę zachęcającą do zakupów na kredyt. Moją uwagę zwrócił napis: „Mamy wszystko, czego wam brakuje do szczęścia”, Co za bzdura – pomyślałem – wierzyć, że samochód czy nawet dom dadzą prawdziwą radość.

Materializm to choroba, która toczy współczesne rodziny. Nie jest to problem jedynie bogatych społeczeństw. Ron Blue, autor licznych prac z zakresu ekonomii, opisał kiedyś swoją wizytę w małej afrykańskiej wiosce. Ron zapytał jednego z mieszkańców, co jest największym problemem w ich wsi. „Materializm” - brzmiała odpowiedź. Ron zaniemówił z wrażenia. Spodziewał się, że usłyszy o braku żywności lub opieki lekarskiej albo o konfliktach z sąsiadami. Nigdy by jednak nie pomyślał, że problemem może być tutaj „choroba posiadania”. Mieszkańcy wsi przecież często nie mieli telewizorów, samochodów – czyli tego wszystkiego, co kojarzymy z luksusem. Mężczyzna jednak wyjaśnił, co miał na myśli: „Jeżeli ktoś ma lepiankę, to marzy o domu murowanym. Ktoś, o mieszka pod słomianym dachem, chce mieć dach pokryty blachą. Właściciel jednego hektara marzy o dwóch hektarach. Materializm to choroba duszy i nie zależy od miejsca zamieszkania”.

Nie słyszałem prostszej i lepszej definicji materializmu. Sprawdźcie, czy epidemia tej choroby nie szaleje już gdzieś w pobliżu.

Przyjrzyjcie się dobrze swoim bliskim i odpowiedzcie szczerze na pytanie: Co jest dla was najważniejsze?

JAN PAWEŁ II

MUSICIE UCZYNIĆ WSZYSTKO, ABY BÓG BYŁ OBECNY I CZCZONY W WASZYCH RODZINACH



Rodzina jest powołana do wychowania swoich dzieci. Pierwszym miejscem, gdzie rozpoczyna się proces wychowawczy młodego człowieka, jest dom rodzinny.(...) Zawsze niech będzie dla was przykładem Święta Rodzina Nazaretańska, w której wzrastał Chrystus przy Matce Maryi i przy opiece Józefie. Ponieważ rodzice dają życie swoim dzieciom, dlatego przysługuje im prawo do tego, by byli uznani za pierwszych i głównych ich wychowawców. Oni też mają obowiązek stworzenia takiej atmosfery rodzinnej, przepełnionej miłością i szacunkiem dla Boga i ludzi, która by sprzyjała osobistemu i społecznemu wychowaniu dzieci. Jakże wielką rolę ma tu do spełnienia matka. Dzięki szczególnie głębokiej więzi, jaka łączy ją z dzieckiem, może skutecznie zbliżać je do Chrystusa i do Kościoła. Zawsze jednak oczekuje na pomoc swego męża – ojca rodziny. C.d.n.



z życia parafii

Dziś tj. 10.10.99
Niedziela 28 zw. W
R.A. Zakończenie
Tygodnia Miłosier-
dzia: Zbiórka do Puszek, po Mszach i
po nabożeństwie różańcowym .Po poł-
udniu o godz. 15⁰⁰ Nabożeństwo Różańcowe 2.
Codziennie o godz 17⁰⁰ Nabożeństwo Różań-
cowe a po nim Msza św. Od piątku w dni po-
wszednie Mszy św. Nie będzie. 3. W sobotę
(16,10) 21 rocznica wyboru Ojca Świętego
JANA PAWŁA II – Dzień Modlitwy całego
Narodu Polskiego za Papieża . Jest to równo-
ześnie rocznica konsekracji Księdza Arcybi-
skupa Metropolity Przemyskiego Józefa Mi-
chalika. 4. Od przyszłej niedzieli rozpoczyna
się Tydzień misyjny.

Syn Boży stał się człowiekiem, aby nas uczynić dziećmi Bożymi. W czasie chrztu w Jordanie został ogłoszony światu, że jest Synem Bożym. Każdy z nas w czasie naszego chrztu otrzymuje za darmo, z miłości Boga do nas, tę łaskę dziecięstwa Bożego. Czy można o tym zapomnieć, czy można nie dziękować? Można, ale!!! W tym tygodniu za łaskę



chrztu św. Dziękują: 11,10 Krystyna Kozak, Roman Krężalek, Waldemar Matelowski; 12,10 Michał Biały, Ilona Kozubal; 13,10 Katarzyna Dziadowicz, Adam Nowak; 15,10 Beata Bossekota, Piotr Leń; 16,10 Anna Mackoś

„Nie jest dobrze, żeby mężczyzna był sam... Dlatego opuszcza ojca swego i matkę swoją i łączy się ze swą żoną tak ściśle, że stają się jednym ciałem”.

W rocznicę ślubu dziękują Bogu:



11,10 Janina i Adolf Ukleja; 12,10 Zofia i Bronisław Szydło; 15,10 Irena i Jan Frankiewicz, Henryka i Jan Jaracz; 16,10 Joanna i Edward Czaja, Stanisława i Henryk Czapka, Zenobia i Jan Jaracz

A dusze wiernych zmarłych, oczekujące na zmartwychwstanie z Chrystusem niech odpoczywają w pokoju wiecznym.

W rocznicę śmierci polecemy Miłosierdziu Bożemu dusze wiernych :



11,10 Aniela Krężalek; 12,10 Justyn Artabuz; 13,10 Genowefa Matelowska; 15,10 Bronisław Helnarski.

Wieczny odpoczynek racz im dać Panie!

W kościele sprzątał: Zofia Miłosz. Irena Cichy z Grzegorzem, Gertruda, Monika i Katarzyna Kamińskie **Bóg zapłać.**

Msze św. 1. Pon. 11.10 +Karolina, Karol, Tadeusz Artabuz ; 2. Wt. 12.10 + Katarzyna i Justyn Artabuz ; 3. Śr. 13.10 +Julia i Grzegorz Sajdak ; 4. Czw. 14.10 + z rodz. Artabuzów i Kozubali ;

Różaniec

Lubię modlitwy w Różańcu zawarte
 Piętnaście tajemnic co dzień odkrywam
 Radosne Bolesne i te Chwalebne
 Ziarno po ziarnku – Zdrowaś Maryjo

Modlitwy te same a jakże inne
 Pokornym sercem do nieba ślę
 Czym więcej paciorków na duszy lżej
 W jasności widzę swój życia sens

Siła modlitwy w Różańcu tkwi
 Zdolna skruszyć potężne mury
 Na oścież otworzyć niebieskie drzwi
 Z miejsca na miejsce przenieść góry

Lubię modlitwy w Różańcu zawarte
 Częstki dziesiątek – Zdrowaś Maryjo
 Ziarno po ziarnku – Zdrowaś Maryjo
 Siła modlitwy w Zdrowaś Maryjo...

Roman Bańkowski



Ks. Br. Mokrzycki

Gody Baranka

IV Pan jest wśród nas

1. Brzemienne treścią pozdrawienie „Pan z

wami „

Po znaku krzyża i wyznaniu Trójcy Przenajświętszej następuje w normalnej Mszy św. *Pozdrowienie*, które celebrians kieruje pod adresem zebranej wspólnoty. Najstarszą chyba formułą pozdrowienia liturgicznego i mszalnego jest krótki zwrot : „*P a n z w a m i*”, na który wierni odpowiadają: „*I z duchem twoim*”.

Korzeniami swymi pozdrowienie to tkwi głęboko w biblijnej tradycji obydwu Testamentów. O ile w Starym Testamencie było to raczej *życzenie* (np.. „Niech Pan będzie z wami!” - Odp.: „ Niech błogosławi ci Pan!”), o tyle w Nowym Przymierzu już od Zwiastowania rozbrzmiewa ono jako Radosna Nowina ogłaszająca fakt obecności Boga –Zbawcy pośrodku swego ludu w sposób nowy i zaskakujący; tym niemniej bardzo często będzie to radosne życzenie przekazywane współuczestnikom tej samej łaski. *Mszał Rzymski* Pawła VI przewiduje również inne formuły wstępnego pozdrowienia, które wywodzą się z apostoelskich pozdrowień , zamieszczanych na początku lub na końcu listów, zwłaszcza przez św. Pawła. „Miłość Boga Ojca, łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa i dar jedności w Duchu Świętym niech będą z wami wszystkimi”. „Łaska wam i pokój od Boga, Ojca naszego , i od Pana Jezusa Chrystusa”.

Pozdrowienie „Pan z wami” powraca kilkakrotnie podczas Mszy świętej; na początku, przed Ewangelią, w samym centrum celebracji przed *Modlitwą eucharystyczną* oraz w obrzędach zakończenia, przed błogosławieństwem.

10 października 1999

XXVIII Niedziela

Zwykła A

Rzekł swoim sługom: „ Uczta wprawdzie jest gotowa, lecz zaproszeni nie byli jej godni. Idźcie więc na rozstajne drogi i zapraszajcie na ucztę wszystkich, których spotkacie”. Słudzy ci wyszli na drogi i sprowadzili wszystkich, których napotkali: złych i dobrych.



B. Helman

W

OBRAZIE



J. Mahler

Oto przygotowałem moją ucztę: woły i tucze zwierzęta pobite i wszystko jest gotowe. Przyjdźcie na ucztę. Mt 22,4